

DZIENNIK wychodzi codziennie rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.

Table with subscription rates for 'Czas' in Kraków and the Austrian Empire, listing annual, semi-annual, quarterly, and monthly rates.

Table with subscription rates for 'Czas' with a supplement in Kraków and the Austrian Empire, listing annual, semi-annual, quarterly, and monthly rates.

CZAS

Przyjmują się do umieszczenia w Inseratach. OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą.

Kraków 25 kwietnia

Ważność chwili i wypadków powoduje nas do wydania niniejszego numeru pisma naszego, chcąc podać czytelnikom jak tylko można najspieszniej nadeszłe podczas świąt wielkanocnych wiadomości i ogłoszone dokumenta.

Podajemy więc tekst ultimatum austriackiego przesłanego Sardynii, o którym już poprzednio zawiadomiła Gazeta Wiedeńska.

Tenże dziennik rządowy w nowym oświadczeniu z 23go wyjaśnia ową różnicę punktów jaką wytykalismy nieraz między notami hr. Buola do p. Bałabina i lorda Loftusa a notą Monitora z 19go b. m.

Zamieszczamy dalej notę Gazety Pruskiej, w której ten organ rządowy oświadcza, że byłoby błędem uważać postanowienie Prus co do uzbrojenia trzech korpusów, za następstwo kroku przedsięwziętego przez Austrię względem Piemontu.

Pod rubryką „Francya“ znajduje się określone stanowisko tego państwa w chwili właśnie, gdy nadeszła do Paryża wiadomość o ultimatum austriackiem.

O samychże wypadkach i pogłoskach, które z wielką ostrożnością porównywać i wybierać należy, dowiedzą się czytelnicy z depesz telegraficznych, które porządkiem dat w końcu zamieszczamy.

Korespondencya Czasu.

Berlin 23 kwietnia.

Być może, że na same święta przypadnie ostateczne rozstrzygnięcie pytania, czy będziemy mieli wojnę czy pokój. Wszystko zawisło od odpowiedzi Austrii na ostatnie propozycje angielskie, przyjęte, wedle Monitora, przez inne mocarstwa.

W każdym razie, przypuszczyć można, że przyjazd Arcyksięcia utwierdził Prusy w powyższym zamiarze i wpłynął na jego wykonanie. Krok uczyniony, jak się wyraża organ rządowy, ma mieć tylko odporny, a nie zaczepny charakter, z czegoby wnosić należało, że celem jego głównym jest ewentualna obrona Niemiec.

Przejdźmy do spraw wewnętrznych, tych mianowicie, co i was bliżej obchodzi. Doniosłem już, że wniosek Bentkowskiego przyjdzie po świętach na porządek dzienny obrad sejmowych. Stania się to jednak prawdopodobnie dopiero pod koniec sejmiku.

Trzymacie zapewne Nadwiślanina. Czytalicie więc w jednym z ostatnich numerów jego korespondencya wrocławska, w której o berlińskim korespondencie Czasu i Dodatku, z powodu artykułu marcowego w tym ostatnim, a w związku i o redakcyi, objawiona jest nie bardzo zwykła w dziennikarstwie polskiem tak pod względem formy jak treści opinia.

Wiedeń 24 kwietnia. Dwa ważne dokumenta tyczące się sprawy obecnej podajemy tu:

Gazeta Wiedeńska z dnia 23go kwietnia pisze w części swjej nieurzędowej:

„Artykuł Monitora francuskiego z dnia 19 b. m. (patrz Czas N. 91 i 93) daje powód do niejakich uwag, którym czujemy się obowiązani udzielić tu miejsca, tak w interesie prawdy historycznej jakoteż dla rozjaśnienia raz jeszcze stanowiska zajętego przez Austrię w nader ważnej kwestyi obecnej.

„Zdanie nasze wielce jest przedewszystkiem ułatwionem przez niedawną publikacyę dwóch największego znaczenia dokumentów o sprawie bieżącej, któreśmy i my potrzyli z Gazety powszechniej (Czas N. 88). Mówimy tu o notach hr. Buola do p. Bałabina i lorda A. Loftusa, w których gabinet cesarski wyraża się względem przystania na proponowany kongres, względem warunków jakie do niego wiąże, nakoniec względem granic, w jakich zamysł wchodzić w układy.

czone również do tego twierdzenia dziennika francuskiego: że Austrija później dopiero zażądała uprzedniego rozbrojenia Sardynii, oświadczając, że krok ten jest w oczach jej niezbędnym warunkiem przystąpienia jej do kongresu, twierdzenie to w rażącej również zostaje sprzeczności z urzędowymi dokumentami doszłymi już do wiadomości publicznej.

„Otoż, jeżeli — jak nadmieniamy dalej Monitor — rząd cesarski postawił później wniosek powszechnego rozbrojenia przed kongresem w miejsce pierwotnego żądania swego, to właśnie dał przez to tylko nowy dowód wielkiego swego umiarkowania, i tym sposobem doszedł do najdalejszego stopnia koncesyi, do jakiego mogło się kiedykolwiek spowodować państwo na takim jak Austrija stanowisku.

„Naciągnięta przez Monitora analogia z obrad w Opawie, nie wytrzyma bliższego rozbioru. Nawówczas, w r. 1820, szło o przywrócenie prawnego stanu rzeczy przemocą obalonego w Neapolu, o wyswobodzenie króla Obojej Sycylii z więzów rewolucyi karbonarskiej.

precedencyę za wzór służąc mającą, dla zgromadzenia teraz spodziewanego?

„Austrija przyjęła bona fide propozycje kongresu, tak jak ją Rosya postawiła, to jest wyłącznie dla pięciu mocarstw; wyraziła się również lojalnie pod względem propozycyi angielskiej, która mieściła w sobie podstawy układów rozpocząć się mających; — na tem stanowisku rząd cesarski musi się teraz stale trzymać.

„Rozbrojenie się Sardynii nie uzasadnia samo już przez się prawa uczestniczenia w obradach pięciu mocarstw, pozor ten mniej może mieć wagi, skoro jak wiadomo, rozbrojenie się było od samego początku warunkiem sine qua non przystąpienia do skutku nawet kongresu pięciu mocarstw.

„Tak rzeczy stoją.

„Austrija z powolnością bezprzekładną w historii, która też wszechstronne napotkała uznanie, znosiła przez lat wiele nieustanne napaści, skryte knowania i najwyraźniejsze naruszenia traktatów ze strony słabszego sąsiada swego.

Gazeta Wiedeńska z d. 24go b. m. zamieszczona w oryginalne francuskim list hr. Buola do h. Cavourea z d. 19go. Brzmi on w dosłownym przekładzie: „Kopia listu hr. Buola Schauenstein do hr. Cavoura pod datą Wiednia 19 kwietnia 1859.

Rząd cesarski — JW Panu to wiadomo — pospieszył się z przystaniem na propozycje gabinetu petersburskiego co do zebrania się kongresu pięciu mocarstw, aby starać się o usunięcie zawikłań zaszłych we Włoszech.

„Przekonani wszakże o niepodobienstwie rozpoczęcia obrad pokojowych z nadzieją dobrego skutku, wśród szczerku oręża i przygotowań do wojny prowadzonych w kraju ościennym, żądaliśmy aby jeszcze przed zebraniem się kongresu armia sardyńska postawiona została stopie pokoju, a korpusa wolne czyli ochotników włoskich zostały rozpuszczone.

„Rząd N. Królowej W. Brytanii, uznał ten warunek za tak słuszny i zgodny z wymaganiami położenia obecnego, że nie wahał się przyjąć takowy, oświadczając, iż gotów jest łącznie z Francją nalegać na rozbrojenie się bezwzględnie Sardynii, ofiarując jej w zamian poręczenie zbiorowe dla pewności przeciw wszelkiej zaczepce z naszej strony czego by Austrija — ma się rozumieć — dopełniła.

„Gabinet londyński jak się zdaje odpowiedział stanowczem odmówieniem na zawezwanie aby armię swoją postawił na stopie pokoju i przyjął zbiorowe zaręczenie, które mu było ofiarowane.

„Odpowiedź ta tem głębszym napelnia nas żalem, że, jeśliby rząd sardyński był przystał na tę oznakę uczuć pokojowych, jakiej od niego żądano, byłibyśmy ją przyjęli jako pierwszy objaw jego zamiarów przyczynienia się ze swej strony do ulpszenia stosunków tak na nieszczęście naprętonych od lat kilku między obuj państwami.

„Gdy nadzieja nasza zawiodła się aż dotąd, Cesarz mój dostojny Pan raczył mi nakazać, abym wprost powołał się na ten krok ostateczny dla odwrócenia rządu N. Króla sardyńskiego od decyzji, którą jak się zdaje powziął.

„Taki jest panie Hrabi cel tego listu. Mam zaszczyt prosić JW. Pana, abyś osnowę jego wziął pod najściślejszy rozbiór i dał mi znać, czy rząd królewski zezwala, tak lub nie, na zniesienie bezwzględnie armii swojej na stopie pokoju i rozpuszczenie ochotników włoskich.

„Oddawca tego listu, któremu zechcesz Panie Hrabi oddać swoją odpowiedź, ma rozkaz czekania w tym względzie na twoje polecenia przez trzy dni.

„Jeżeliby po upływie tego terminu, nie otrzymał odpowiedzi, lub gdyby takowa nie była zupełnie zadawalniająca, odpowiedzialność za ciężkie następstwa jakieby ta odmowa za sobą pociągnęła, spadłaby całkowicie na rząd Króla Jmci sardyńskiego. Wyczerpawszy nadaremnie wszystkie sposoby pojednawcze dla uzyskania ludom swoim pewności pokoju, której Cesarz ma prawo domagać się, J. C. Mość będzie musiał z wielkim żalem swoim uciec się do siły zbrojnej aby takową otrzymać.

„W nadziei, że odpowiedź o którą JW. Pana upraszam, będzie zgodną z życzeniami naszymi pod względem utrzymania pokoju, pozostaje itd.”

Niemcy.

Urządowa *Preussische Ztg* w wieczornym numerze swoim z dnia 23 kwietnia zamieszcza na wstępie następujący artykuł:

„Postanowienia rządu królewskiego, ogłoszone w naszym uwiadomieniu z dnia 20 b. m. (p. *Czas* z niedzieli), a których celem było postawić środki obronne Związku niemieckiego w stanie odpowiedzialnym wobec państw sąsiednich, były już przygotowane, zanim wyszedł od państw ostatni projekt pośredniczący; a przypadkowo to zbieg, że postanowienia te zapadły właśnie w tej chwili, kiedy Prusy usilnie zalecały w Wiedniu tę propozycję, jak również, że ogłoszenie ich przypadło równocześnie z pierwszą wiadomością o *ultimatum* przesłanem przez Austrię Sardynii.

„W czasach, kiedy najważniejsze układy prowadzone są na drodze telegraficznej, a położenie rzeczy z tego właśnie powodu jak najszybszym podlega przemianom, podobny zbieg okoliczności łatwo przydarzyć się może i nie należy się również dziwić, że stąd wyprowadzać można mylne wnioski nad pozornym zbiegiem faktów.

„W obec domysłów polegających na podobnie mylnie pojętej podstawie, dostateczną będzie wzmianka, że owe postanowienia rządu królewskiego zupełnie są niezależne od wypadków, jakie w ostatnich dniach wystąpiły tu na widownię. Ani obecność dostojnych ksiąg niemieckich nie zostaje tu w najmniejszym związku; ani też mniemane umowy, które pod ten czas miały tu zapadnąć.

„Co się zaś tyczy ostatniego kroku Austrii przeciw Sardynii, wiadomość o nim musiała tem bardziej zaskoczyć niespodzianką rząd królewski, iż w same właśnie dni ostatnie nie zaniedbał tenże, aby jak najdostojniej zwrócić uwagę gabinetu wiedeńskiego na nieobliczone następstwa i ciężką odpowiedzialność, jaką wszelki krok jego jednostronnyścią ciążył na sobie musiał.

— Wniosek pruski na zgrupowaniu Związku niemieckiego postawiony, względem gotowości wojennej, wraz z motywami swoimi brzmi następująco:

„Od początku kryzys włoskiej, Prusy kierowane wysokim interesem utrzymania pokoju Europy, zwróciły wraz z gabinetami londyńskim i petersburskim usiłowania swoje ku temu, aby nateraz zasile między rządami sardyńskim i francuskim z jednej, a austriackim z drugiej strony, doprowadzić do spokojnego załatwienia na drodze przyjacielskiego pośrednictwa.

„Najstosowniejszym do tego celu środkiem zdawało się być to, aby sprawę tę zrobić przedmiotem wspólnych narad kongresu europejskiego. Na nieszczęście jednak wszystkie usiłowania w tym kierunku pozostały bez skutku.

„Powołanie zachowania Europy błogostawienstwa pokoju, jest zbyt ważnym, aby Prusy miały zaniechać usiłowań swoich w tym względzie i rzec się nadziei swoich w dopięciu celu tego. Mimo tego, rząd królewski nie może zataić przed swoimi współpracownikami przekonania, że wnosząc z obecnego stanu zakłócenia, pokój Europy na prawdę zagrożony jest. Położenie Związku pośród powszechnych uzbrajania się na rozległe rozmiary, od dawna było przedmiotem dojrzałej rozważki rządu królewskiego, i jeżeli rząd chętnie udzielił swój dotąd przyrzekał w pojedynczych przygotowawczych rozporządzeniach, które się odnosiły do urządzenia środków obrony, to uważa, że już teraz jest w porę przystąpić do ogólnych kroków, których celem jest, że względu na uzbrajanie się w krajach sąsiednich, postawić również Związek niemiecki w odpowiednim stanie obrony.

„W tym jedynie celu wiedzy chęcią działania równocześnie w interesie godności i bezpieczeństwa Związku, raczył JK Wys. książe Rejent nakazać gotowość wojenną trzem korpusom pruskim, przeznaczonym tworzyć kontyngensy związkowe. JK. Wysokość może się spodziewać, że krok ten u współpracowników niemieckich, których podobne usiłowania ze strony Prus z zadowoleniem i uznaniem widziane były, należyte znajdzie ocenienie. W tem działaniu zresztą, jak to wyraźnie poleconem mi było oświadczyć, Prusy dalekiemi są od wszelkiego zamiaru zaczepki, pragnąc zachować stanowisko swoje na przyszłość tak jak i dotąd, jako państwo pośredniczące, w celu załatwienia obecnej kwestii europejskiej dla dobra również Związku. Gdy według zapatrywania się rządu królewskiego nadeszła chwila dla całego Związku, aby odpowiednio do charakteru obronnego przeznaczenia Związku, takie zarządzenia, któreby go postawiły w możności oczekiwania spokojnie, co przyszłość na wszelki wypadek przynieść może; stawiam przeto stosownie do otrzymanego polecenia wniosek następujący:

„Wysokie Zgromadzenie związkowe zechce postanowić: Upraszać rządy związkowe, aby postawiły główne kontyngensy w gotowości do marszu i równocześnie przedsięwzięły w twierdzeniach związkowych wszelkie potrzebne przygotowania do uzbrojenia.

Francya.

Udzielono nam list z dobrego źródła, który lubo nie sięga najświeższych wiadomości, zasługuje na uwagę, bo wyświeca niektóre szczegóły dotyczące Francji, i stanowisko jakie ona zajmowała w dniach poprzedzających *ultimatum* postawione Sardynii przez Austrię. Piszą więc z Paryża pod datą 21go b. m.: „Słowo o dzisiejszych okolicznościach. Od trzech dni odmienną zupełnie przybrały postać. *La retraite est complète*, być może jednak, że jest Horacyuszowska. Cesarz nie jest członkiem odstępującym

w obec trudności przed myślą raz powziętą. Umie on się wstrzymać, nawet cofnąć i stanąć, lecz na to, aby tej myśli inny nadać kierunek, i w inną objawić ją postaci. Powszechnie to jest mniemaniem, że cała sprawa błędnie była prowadzona od początku. Jednomyślność Niemiec i zgodność opinii wewnętrznej w kraju, wstrzymały były usposobienie zbyt zwawę. Chciano więc zyskać na czasie, spodziewając się, że umysł w Niemczech dadzą się w części zaspokoić, w części rozdziwić, i że opinia oswoiwszy się z myślą wojowniczą, da się pokierować. W tym celu zgadzano się na konferencyje i powzięto myśl kongresu. Widząc, że mimo wszelkiej kokieterji Anglia przeniewierza się, zwrócono acz z niechęcią nadzieje ku związkowi szczeremu z Rosją, wkrótce się jednak przekonano, że ani na jej możliwości ani chęci współdziałania polegać nie można. Wywołanie i przyjęcie jej pomysłu co do kongresu, w czasie, w którym Anglia pośredniczyła, uważają tu za błąd największy, bo wywołując obrazę Anglii bez żadnej korzyści. Gdy się układy toczyły a Anglia na Sardynię o przyjęcie warunku rozbrojenia nalegała, p. Cavour miał okazać p. Hudson pełnomocnikowi angielskiemu w Turynie, depeşe tutejsze upoważniające do oporu. Ztąd nowa Anglii uraza i wykrycie gry podwójnej. Ztąd też tak surowe wystąpienie ministrów angielskich w parlamencie. Wieczorem w poniedziałek doszły te mowy do Tuilleryj. Przywołano zaraz hr. Walewskiego i o 2ej w nocy ułożono notę *Monitora*, która się rano we wtorek to jest 19go b. m. ukazała, nim publiczność zapoznana się dokładnie z mowami angielskimi; a to na to, aby się nie zdawało, że się ustępuje przed niemi, lecz ażeby miało się pozór, że kiedy ministrowie mówili, że jeszcze układy nie przysły do skutku, tu już na nie poprzeczono się zgodzono. Komisja więc rozbrojenia się i kongres może się zebrać, ale z tego wyrośnie różnica oliwna, powątpiewać wolno. Od wyborów angielskich wiele zależeć będzie. W żadnym jednak razie na współdziałanie ze strony żadnego z państw Francja polegać nie może, za ledwie na neutralność Rosji mogłaby liczyć. Może p. Thiers jasno widział, gdy mi przed kilkoma tygodniami mówił: *Ce que la guerre de Crimée a défit, la politique d'aujourd'hui vient de refaire: la sainte Alliance est toute faite.* (Co wojna krymska rozprężyła, to odrobila polityka dzisiejsza: przymierze święte zawiazane)....

P. S. o godzinie 4tej popołudniu. Pisałem rano pod wrażeniami dnia wczorajszego. W tej chwili rozchodzi się wieść, że wojska otrzymały rozkaz spiesznego ku granicom Piemontu ruchu. Mówią że kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się. Po nocy dzisiejszej *Monitora* ogromne zdumienie. Popłoch na giełdzie, papiery spadły o parę franków. Nie wiedzieć jeszcze z pewnością co się stało.

Rosya.

Stanowisko Rosji wobec terazniejszych zakłóceń europejskich staraliśmy się kilkakrotnie zbadać i wskazać przez zestawienie faktów i rozumowań dotyczących się dzisiejszych dążeń, wewnętrznych i zewnętrznych stosunków rosyjskiego państwa. Dzisiaj przytaczamy zdanie pod tym względem znanego pisarza rosyjskiego p. Bunge wyrzeczone w artykule pod napisem: „Czy możemy liczyć dzisiaj na zwrócenie się ku nam kapitałów cudzoziemskich”. Artykuł ten zamieszczony w dzienniku *Żurnal dla Akcyonow*, jakkolwiek ma głównie cel ekonomiczno-finansowy, zastanawia się jednak obszernie nad obecnym stanowiskiem politycznym Rosji w Europie.

Autor przyznaje najprzód, że wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe i inne w Rosji, aby się pomyślnie rozwinęły, potrzebują pomocy obcych kapitałów. Wskazuje przykład, że Francja i Niemcy jedynie z pomocą kapitałów angielskich i belgijskich, zdołały uzupełnić sieć swoich dróg żelaznych i zaprowadzić dostateczną komunikację wodno-parową tak wewnątrz jak zewnątrz. Tem więcej dla Rosji pod tym względem nie mogą być dostatecznymi jej własne zasoby.

Następnie stawia autor pytanie: Jeżeli przed paru miesiącami, gdy widnokrąg polityczny był pogodny a kasy wszystkich banków pełne złota, mogła Rosya liczyć na zwrot ku niej kapitałów zagranicznych, czy i dzisiaj może liczyć na tę pomoc, gdy postrach wojny zawisnął nad Europą? „Szczęściem— odpowiada sobie na to pytanie p. Bunge— nasze stosunki międzynarodowe są dzisiaj takie, iż możemy pozostać spokojni nawet w obec wielkiego starcia europejskiego, i prowadzić dalej nasze wewnętrzne reformy”. „Historja nowoczesna, mówi dalej autor okazuje, że interesa dynastyczne nie są dostateczne, aby wojna zmusiła dwa państwa do połączenia się i że cała ważność roli moralnej jaką odgrywać teraz będzie każde państwo w świecie zawisa od wzniosłości jego polityki zewnętrznej i od mądrego pogodzenia tej polityki z wewnętrznymi interesami i z wewnętrznym rozwojem kraju”.

Następnie autor zcharakteryzowałszy kilku rykami obecną sytuację różnych państw europejskich: odosobnienie, według niego, Austrii; ostrożność Prus; stanowisko Francji; stan moralny Anglii, tak dalej mówi o stanowisku Rosji:

„Pokój paryżki dał Rosji stanowisko niczem nie związane i uwolnił ją od zobowiązań wynikających z dawnych przymierzy. Rosya ma wprawdzie obowiązki europejskie jako wielkie mocarstwo, lecz obowiązki te oznaczone są tak przez traktaty, jak przez jej własne potrzeby, i nie mają żadnej styczności z interesami szczególnymi i wewnętrznymi innych krajów.

„Takim jest, według nas, położenie obecne mo-

carstw europejskich: każde z nich czuje się dziś w istocie więcej odosobnione i więcej niepodległe w stosunkach wzajemnych. W tym stanie rzeczy, Rosya nie potrzebuje ani ubrać się silnie dla dania wagi swoim opiniom na kongresie, ani zawierać ścisłych przymierzy dla zapewnienia sobie własnego bezpieczeństwa. Więcej niż kiedykolwiek jest w stanie zwrócić wszystkie swoje siły do reform wewnętrznych, do rozwoju wewnętrznego.

„Okoliczność ta nie może ująć bystrzej uwagi kapitalistów europejskich; wiedzą oni, iż reformy społeczne i ekonomiczne stały się dziś dla nas sprawą żywotną, konieczną potrzebą w tej chwili, a nie ślepym przypadkiem lub modą; uważają oni Rosję za nowy kraj świeżo odkryty, który oczekuje pokojowych podbojów przemysłu. Jeżeli będziemy umieli zachować to stanowisko jakie zajęliśmy w Europie w ciągu dwóch czy trzech lat ostatnich; jeżeli zdołamy rozwiązać i ukończyć przynajmniej kilka ważniejszych rozpoczętych spraw reformy wewnętrznej,— wówczas nie ma wątpliwości, iż kapitały europejskie napływać będą do nas tak podczas wojny jak podczas pokoju. Wśród burz wojennych kapitaliści europejscy będą mieli do wyboru: albo włożyć swe pieniądze w przedsiębiorstwa produkcyjne w Rosji, albo użyć ich na zakupienie papierów publicznych europejskich. Lecz finanse państw zachodnich będą doznawać koniecznie wpływu ogromnych pożyczek zaciąganych kolejno w ostatnich czasach, a które wcześniej czy później sprowadzić mogą likwidację przymusową. Finansiści przestali oddawna marzyć nawet o umorzeniu długu angielskiego; a dzisiaj trudno się równie spodziewać umorzenia długów publicznych we Francji, Austrii i Sardynii.

„Cała sztuka i umiejętność finansowa zależy dzisiaj na oddaleniu o ile można chwili likwidacji długu; gdyż każda nowa wojna czyni warunki jego cięższymi. Lecz im cięższymi są warunki nowych pożyczek, tem szybciej rośnie kapitał długów. Gdy od roku 1848 do 1859 Austrya podwoiła swój dług, a Sardynia swój sześciokrotnie powiększyła, łatwo przewidzieć jaki ich wzrost dalszy, jeżeli dyplomacyi nie powiedzie się usunąć wojny zagrażającej Europie. Nadto nie trzeba tracić z uwagi, że wojna na Zachodzie pociągnie za sobą następstwa daleko ważniejsze i więcej niszczące dla handlu świata, niż wojna na Wschodzie, która wywierać tylko mogła wpływ na handel na morzach Czarnem i Bałtykiem.

„Wszystko to każe nam wierzyć, że pewność jaką mają kapitaliści europejscy, iż Rosya nie weźmie udziału bezpośredniego w wojnie, spowoduje ich, iż przeniosą umieszczenie kapitałów swoich w przedsiębiorstwach produkcyjnych w kraju mającym wielką przyszłość ekonomiczną, nad inne mniej lub więcej ryzykowne umieszczenia. Od nas zależy utrzymać takie położenie rzeczy i zapewnić sobie tę korzyść przez ogledność, mądrość polityczną i zupełną jawność; wszystko to przyspieszy ruch kapitałów europejskich ku nam. Ani wojna ani pokój nie zdołają przeszkodzić temu ruchowi, jeżeli będziemy umieli wyciągnąć korzyść z naszego stanowiska niezależnego i kierować się według naszych własnych interesów”.

Włochy.

Kor. Austr. donosi z Florencji 18go kwietnia: Marg. Bargagli, minister-rezydent w Rzymie zaiminowany został pełnomocnym; margr. Nerli, sprawujący interesa przy dworach francuskim, angielskim i belgijskim, pełnomocnym ministrem; margr. Provenzali sprawujący interesa w Turynie, pełnomocnym ministrem przy dworach austriackim i saskim z siedzibą w Wiedniu; San Miniatieli przydzielony do poselstwa w Rzymie, sprawującym interesa w Turynie.

Toż pismo podaje następne wiadomości z Turynu z 21go: *Armonia* zapewnia, że dekretem podpisanym przez hr. Cavoura i generała Lamarmora, Garibaldi zamianowany został generałem dowódcą strzelców alpejskich i zostawać będzie pod bezpośrednimi rozkazami ministerstwa wojny. *Cattolico* donosi, że znowu 600 ochotników przybyło do Genui.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 26go kwietnia. Dziś o godzinie 10ej odbędzie się wyprawienie zwłok śp. Michała Kolonna Walewskiego byłego oficera i posła na sejm Królestwa Polskiego, zmarłego w pierwszy dzień Wielkanocy. Żałobne nabożeństwo odprawionem będzie za duszę jego jutro, to jest we środę w kościele N. P. Maryi o godzinie 10tej rano. Jutro zamieścimy nadesłany nam nekrolog zmarłego.

Przegląd polityczny.

Depeşe telegraficzne.

Berlin 22 kwietnia. D. 20 kwietnia o godzinie 2ej po południu Cesarz Austriacki, zanim hr. Buol odpowiedział stanowczo na ostatnie propozycje czterech mocarstw, rozkazał wysłać *ultimatum* do Sardynii z trziedniowym terminem. Po upływie tego przeciągu czasu wojska przejdą Ticino. Przedmiotem misji Arcyksięcia Alberta było zaproponować Prusom pod warunkami, które jeszcze nie są wiadome, aby się przyłączyły do tego *ultimatum*. Gabinet berliński odmówił energicznie i misya Arcyksięcia nie przyszła do skutku. Prusy pozostają wierne pokojowym dążnościom Anglii, Francji i Rosji; Rząd pruski nie przychylił się do kroku, który Austrya uczyniła i

pozostawia na niej odpowiedzialność za następstwa.

Londyn 22 kwietnia. Utrzymują tutaj że wojsko sardyńskie ocałać się będzie na Aleksandryę i na Genę aż do nadejścia wojsk francuskich.

Londyn 22 kwietnia. Zapewniają, że Austrya przesłała do naszego rządu tłumaczenie się, aby usprawiedliwić *ultimatum* które podała do Piemontu. Tłumaczenie wydało się mało zadawalniające, i nota kateryczna wysłana została w tym przedmiocie do dworu wiedeńskiego. Opinia publiczna bardzo jest przeciwna Austrii. Dzienniki ministerji naganają surowo jej postępowanie. Nieporozumienia jakie się objawiły w Ionie gabinetu, z powodu polityki zagranicznej, trwają ciągle.

Turyń 22 kwietnia. Izbę deputowanych zwołano dla przyjęcia oświadczeń rządowych.

Paryż 23 kwietnia. Dzisiejszy *Monitor* zamieszcza co następuje: Rząd austriacki zawezwał Sardynię, aby armię swoją sprowadziła na stopę pokoju i rozpuściła ochotników. Zawiadomienie to powioliło do Turynu adiutant generała Gyulay: oficer ten miał sobie polecone oświadczyć, że wszelka okrażająca odpowiedź byłaby uważana za odmówienie. Anglia i Rosya nie zaniechały zaprotestować przeciw temu postępowaniu Austrii. Wśród tych okoliczności Cesarz tak rozdzielił dowództwo nad wojskami: marszałek Magnan dowodzić ma armią paryżką; marszałek Pelissier armią obserwacyjną, której główna kwatera w Nancy; marszałek Castellane armią lyońską. Marszałek Baraguay d'Hilliers dowodzić będzie pierwszym korpusem, generał Mac-Mabon drugim, marszałek Canrobert trzecim, a generał Niel czwartym korpusem armii alpejskiej. Książę Napoleon otrzyma dowództwo oddzielnego korpusu. Marszałek Randon zamianowany szefem jeneralnego sztabu (*etat-major général*) armii alpejskiej. Ciało prawodawcze zwołanem zostało na poniedziałek (25go) na posiedzenie dla przyjęcia od rządu oświadczeń.

Paryż 23 kwietnia. *La Patrie* donosi, że gwardya cesarska stanęła na stopie wojennej, a oficerowi otrzymano rozkaz bycia w potowiu. Canrobert wyjechał dzisiaj. Przed koszarami gromadził się lud tłumnie, aby widzieć odchodzące wojsko.

Londyn 23 kwietnia. W kołach urzędowych utrzymują, że *ultimatum* austriackie wysłane zostało do Turynu pierwój anizeli wiadomem było, że Piemont przystaje na rozbrojenie się powszechne. Utrzymuje się nadzieja zachowania pokoju. Postępowanie Austrii gania powszechnie. *Herald* i *Chronicle*, dzienniki ministerjalne oświadcza, że odpowiedzialność za wypadki spadnie na Austrię, jeżeli ta zacznie wojnę. Z rozkazu komitetu bankowego (*Stock-Exchange*) giełda zamknięta została dzisiaj. Rozporządzenie to wstrzymało popoch. *speculator* mniema, że parlament z powodu obecnych okoliczności nie będzie rozwiązany, lecz przeciwieństwo zwołanem zostanie za dni kilka. Ten sam dziennik píše, że Prusy zachowują się neutralnie. Poseł angielski w Turynie sir J. Hudson wrócił do Turynu. *Times* pół na pół przemawia na rzecz Austrii.

Turyń 23 kwietnia. Generał Lamarmora udał się na granicę austriacką. Wojsko Sardyńskie sformowało się w szyku bojowym. Mocarstwa wysłały znowu do gabinetu wiedeńskiego przedstawienia poważne i naglące.

Turyń 23 kwietnia. Izba deputowanych zwołana została dzisiaj, aby przyjąć od rządu naglące bardzo oświadczenia. Nie nowego pod względem położenia rzeczy; wszelkie wojenne ostrożności, przedsięwzięte są dla zaśloneńia kraju.

Turyń 23 kwietnia po południu. Przedłożony dziś Izbie deputowanych projekt do prawa, nadającego rządowi nieograniczoną władzę, przyjęty został po krótkich rozprawach 110 głosami przeciw 24. Dwóch wyśtańców austriackich przybyło tutaj z wezwaniem do rządu Sardyńskiego, aby nakazał rozbrojenie.

Berno 23 kwietnia. Rozchodzi się pogłoska, że minister angielski w Szwajcarii udał się dzisiaj rano do Mediolanu na rozkaz rządu, który telegrafem odebrał.

Drezno 23 kwietnia wieczór. Dzisiejszy *Dresdner Journal* zawiera rozporządzenie królewskie z d. 16 b. m. dotyczące się poboru do wojska.

Monachium 23 kwietnia. Marszałek polny książę Karol Bawarski, zamianowany został głównodowodzącym armii bawarskiej, mającej się zebrać. Komendy dywizyjne zmienione zostały na komendy jeneralne.

Nie chcemy uprzedzać wypadków, wszelako w okolicznościach takich jak dzisiejsze, wolno jest wzmiankować, że według wiadomości prywatnych, niejaką podstawę mających, kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się nad Ticino 25go rano. Przypomnieć wypada, że termin trzeczniowy, postawiony Sardynii w *ultimatum*, kończył się 24go wieczór. Powtarzamy jednak, że nie rezyjemy za pogłoskę.

Wedle pogłosek obiegających w Wiedniu, fmp. Benedek powiolił być z sobą z Wiednia do głównej kwatery fzm. Gyulay wezwanie rządu cesarskiego do Piemontu względem rozbrojenia się. Wezwanie to miał jeden z wyższych oficerów zawieść do Turynu do hr. Cavoura. Wszelako z porównania dat wykazuje się, że fmp. Benedek wyjechał z Wiednia 18go, a list hr. Buola do hr. Cavoura ogłoszony nosi datę 19go.

Książę Napoleon wezwany został na ostatnią radę ministrów, lecz na niej nie był. Udał się potem tylko do Tuilleryj, i długą z Cesarzem miał rozmowę. Podczas odbywania się rady znajdował

(22)

PLAN JAZDY

pociągów osobowych na c.k. uprzywilejowanej kolei galicyjskiej Karola Ludwika, poczynawszy od dnia 15go listopada 1858 roku, nadal.

z Krakowa do Rzeszowa										z Rzeszowa do Krakowa										
Stacya	Pociąg osobowy N 1.			Pociąg osobowy Nr. 3.			Pociąg mieszany Nr. 5			Stacya	Pociąg osobowy Nr. 2.			Pociąg osobowy Nr. 4.			Pociąg mieszany Nr. 6.			
	Przyjazd	Odjazd	Trafia na pociąg	Przyjazd	Odjazd	Trafia na pociąg	Przyjazd	Odjazd	Trafia na pociąg		Przyjazd	Odjazd	Trafia na pociąg	Przyjazd	Odjazd	Trafia na pociąg	Przyjazd	Odjazd	Trafia na pociąg	
	G. M.	G. M.	Nr.	G. M.	G. M.	Nr.	G. M.	G. M.	Nr.		G. M.	G. M.	Nr.	G. M.	G. M.	Nr.	G. M.	G. M.	Nr.	
Kraków	wieczór	8 30		prz. poł.	10 30		rano	5 40		Rzeszów	w nocy	1 25		prz. poł.	10 20		po poł.	3 10		3
Bierzanów	8 44	8 45		10 43	10 44		5 57	6	2	Trzciana	1 49	1 51		10 43	10 45		3 41	3 44		11
Podgórze	9 1	9 4	6	10 59	11 2	15	6 20	6 25		Sędziszów	2 10	2 15		11 3	11 8	5	4 7	4 17		
Kłaj	9 20	9 20		11 17	11 17		6 45	6 46		Ropczyce	2 28	2 31		11 20	11 23		4 33	4 35		
Bochnia	9 36	9 41		11 32	11 37		7 6	7 16		Debica	2 51	2 56		11 43	11 48	7	5	5 10		
Słotwina	10 1	10 5	8	11 57	12 1		7 41	7 51	7	Czarna	3 15	3 16		12 6	12 7		5 33	5 38		9
Boguchów	10 35	10 35		12 30	12 30		8 29	8 30		Tarnów	3 50	3 58		12 40	12 48	3 11 12	6 20	6 35		
Tarnów	10 47	10 55	10	12 42	12 50	4 11 12	8 45	9		Boguchów	4 10	4 10		1	1		6 48	6 49		
Czarna	11 29	11 30		1 23	1 24		9 43	9 46		Słotwina	4 40	4 44		1 29	1 33		7 27	7 35		
Debica	11 49	11 54		1 42	1 47		10 9	10 16	12	Bochnia	5 4	5 9		1 53	1 58	9	8	8 9		
Ropczyce	12 14	12 16		2 7	2 10		10 41	10 44		Kłaj	5 25	5 25		2 13	2 13		8 29	8 30		1
Sędziszów	12 29	12 35		2 22	2 27		11	11 15	4	Podgórze	5 41	5 44		2 28	2 31		8 50	9 4		
Trzciana	12 54	12 55		2 45	2 47		11 37	11 40		Bierzanów	6	6		2 46	2 47	16 17	9 24	9 27		
Rzeszów	1 20	w nocy	2	3 10	po poł.	6	12 10	w poł.		Kraków	6 15	rano		3	po poł.		9 45	wieczór		

z Krakowa do Wieliczki			z Wieliczki do Niepołomic			z Niepołomic do Wieliczki			z Wieliczki do Bierzanowa			z Bierzanowa do Wieliczki			z Wieliczki do Krakowa		
Stacya	Przyjazd	Odjazd	Stacya	Przyjazd	Odjazd	Stacya	Przyjazd	Odjazd	Stacya	Przyjazd	Odjazd	Stacya	Przyjazd	Odjazd	Stacya	Przyjazd	Odjazd
	G. M.	G. M.		G. M.	G. M.		G. M.	G. M.		G. M.	G. M.		G. M.	G. M.		G. M.	G. M.
Kraków	rano	7 15	Wieliczka	z rana	8 50	Niepołomic	prz. poł.	10 40	Wieliczka	po poł.	2 25	Bierzanów	po poł.	2 55	Wieliczka	wieczór	6 10
Bierzanów	7 46	7 49	Bierzanów	9	9 4	Podgórze	10 50	11	Bierzanów	2 35	po poł.	Wieliczka	3 7	po poł.	Bierzanów	6 10	6 12
Wieliczka	8	z rana	Podgórze	9 30	9 43	Bierzanów	11 26	11 28	Wieliczka			Kraków	6 45	wieczór			
			Niepołomic	9 55	prz. poł.	Wieliczka	11 40	prz. poł.									

U W A G A

Pociąg osobowy Nr. 1 zostaje w związku z pociągiem z Wiednia, Berna, Olomuńca, Opawy, Biliska i Granicy.
 dto dto Nr. 2 dto dto do Wiednia, Berna, Olomuńca, Opawy, Biliska, Granicy i Mysłowic.
 dto dto Nr. 3 dto dto do Wiednia, Berna, Olomuńca, Opawy, Biliska, i Granicy.
 dto dto Nr. 4 dto dto do Wiednia, Berna, Olomuńca, Opawy, Biliska i Mysłowic.

Mieszane pociągi Nr. 14 i 15 nie jeżdżą w niedzielę i święta nigdy.
 Osobowe pociągi Nr. 16 i 17 łączą się w Bierzanowie z pociągiem Nr. 4.

Od Zarządu jazdy c. k. uprzywilejowanej galicyjskiej kolei Karola Ludwika.

Kraków dnia 1go listopada 1858 roku.

„DER ANKER“

(KOTWICA),

Towarzystwo do zabezpieczenia życia i rent.

Kapitał Towarzystwa: 2,000,000 złotych wal. austr.

(Koncesjonowane wysoką uchwałą c. k. Ministerium spraw wewnętrznych z dnia 1go grudnia 1858 do l. 10,141.)

Zaopatrzenie i wyposażenie dzieci. — Zabezpieczenia na wypadek śmierci, na życie i przeżycie. — Mieszane zabezpieczenia. — Bezpośrednie i nastąpić mogące dożywocia. — Kasy pensyjne i wszelkie inne możliwe kombinacje do zabezpieczenia życia ludzkiego.

Rada Zarządu:

Prezydent: Franciszek hrabia Hartig, rzec. tajny konsyliarz, minister państwa i konferencyi.

Wiceprezydent: Edmund hrabia Zichy

Radcy Zarządu:

Dr. Franciszek Matzinger, o. k. radca sekcyjny w ministerium spraw wewnętrznych.
Artur baron O'Sullivan de Grass.

Gustaw Schwartz de Mohrenstern, Dr. Józef kawaler de Wintcarter, nadworny i sądowy adwokat w Wiedniu.

Dyrektor: André Langrand-Dumonceau, założyciel Towarzystwa zabezpieczenia życia „La Royal belge“ w Brukseli.
Komisarz rządowy: o. k. Sekretarz Namiestnictwa Dr Valenta.

Siedziba Towarzystwa znajduje się w Wiedniu: „am Hof“ Nr. 329.

Suma subskrybowanych Zabezpieczeń do 15go marca 1859 wynosi 6,000,000 złotych wal. austr.

Reprezentacja na Okrąg rządowy Krakowski znajduje się u

panów F. J. KIRCHMAYER i SYN.

Zaś AJENTAMI w KRAKOWIE mianowani:

p. K. Wolanski, utrzymujący Biuro Komis. Nr. 24 w Rynku gł. na rogu ul. Szewskiej.

p. Brühl, mieszkający w Rynku głównym pod L. 8 na trzecim piętrze.

p. Artur Eibenschütz, Na Podgórzu pod L. 96.

Towarzystwo wyszczególnia się znacznymi polepszeniami, które w rozmaitych gałęziach zabezpieczeń życia zaprowadziło, udzielając uczestniczącym prawo zaciągania pożyczek w towarzystwie, oraz pozwalając, że uczestniczący także w razie przerwania rocznych wpłat do udziału w wynikłościach zabezpieczeń należą. Przez to otrzymują zabezpieczenia życia cechą nie tylko moralną, lecz i bezinteresowną, a publiczność powinna się z przystąpieniem swem do tego towarzystwa tém bardziej pośpieszyć, ile że zawarte umowy zabezpieczenia tym sposobem prawdziwą, każdego czasu i z łatwością w towarzystwie samem spieniężyć się dającą wartość przedstawiają.

Taryfy towarzystwa „Anker“ i ogólne jego warunki zostały przez Wysoki Rząd po gruntownym przez ludzi fachowych przedsięwzięciu zgłębieniu potwierdzone.

Towarzystwo „Anker“ zatrudnia się wyłącznie:

- 1) Zabezpieczeniami na wypadek śmierci.
- 2) Utworzeniem i zarządzeniem wzajemnych stowarzyszeń na przeżycie.
- 3) Wypłacaniem bezpośrednich i nastąpić mających dożywocia.

Jedynie i wyłącznie do przeprowadzenia tych operacji posiada towarzystwo następujące gwarancje:

- 1) Kapitał towarzystwa wynoszący 2 miliony zł wal. austr.
- 2) Statutami oznaczoną rezerwą premij, to jest ten kapitał, który podług matematycznych prawdeł wartość wszystkich bieżących zabezpieczeń przedstawia, i za wszy-

stkie przyjęte zobowiązania rękojmię daje, przez co właściwie bezpieczeństwo, jakie kapitał towarzystwa nastęrcza, zbytecznym się staje.

3) Fundusz rezerwowy, który podług statutów ze znacznej części czystego rocznego zysku utworzony być musi.

Sumy, w stowarzyszeniu na przeżycie zapłacone, wraz z procentami kapitalizowanymi pozostają własnością członków stowarzyszenia. Towarzystwo jest tylko rządzcą tych pieniędzy, w którym względnie nad nimi czuwa jeszcze wydział kontrolujący, który się składa z 9ciu przez ogólne zgromadzenie subskrybentów ze swego grona wybranych członków, ci zaś podlegają oprócz tego nadzorowi rządowemu.

Sposób lokowania wszystkich sum z ugod zabezpieczeń wpływających jest statutami przepisany. Uskutecznia się wnet przez zakupno austriackich papierów rządowych lub im równających się innych efektów, szczególnie obligacji indemnizacyjnych, listów zastawnych austriackiego banku narodowego, eskontowaniem weksli w banku wartości mających w Wiedniu płatnych; wnet dawaniem pożyczek na papiery rządowe lub przemysłowe przez rząd gwarantowane, po części zaś zakupnem hipotek w państwie austriackiem.

Przy zgromadzeniach rady zawiadowczej znajduje się zawsze przez rząd mianowany radca zawiadowczy, a oprócz tego czuwa nad najściślejszym zachowaniem statutów właściwy komisarz rządowy, który oraz strzeże interesu wszystkich w rozmaitych gałęziach zabezpieczeń i w stowarzyszeniach towarzystwa na przeżycie uczestniczących.

Taryfy i wszelkie dotyczące druki udzielają się każdemu tutaj w Wiedniu w biurze towarzystwa, na prowincyi zaś u panów ajentów.

Rządca Drukarni, Antoni Rother.

[350] W HOTELU DREZDENSKIM (6) na pierwszym piętrze otwarte jest **KOSMORAMA STEREOSKOPOWE**, między innymi najnowszy wynalazek tego rodzaju **STEREOSKOPY RUCHOME** Ferrera i Steinbergera z Paryża. **Także sprzedają się aparaty, obrazy na płytach, na szkle i na papierze, pojedyncze lub w większych partiach.**

PRZESYŁKA (262-3-6) MINERALNEJ WODY KAROLOWOWARSKIEJ czyli KARLSBADZKIEJ.

Sławne są na cały świat Cieplice w Karolowach czyli Karlsbadzie. Są one najdzielniejszym środkiem leczniczym we wszystkich brzusznych chorobach, bo tak w głowę, piersi i nerwów boleniach (które swoją przyczynę w brzuchu mają), jak i cierpieniach systemu limfatycznego i gruczołowego (jeżeli wspomniane cierpienia nie pochodzą z istotnego osłabienia).

Wody te, zdaniem najslawniejszych chemików i najdoświadczniejszych lekarzy dają się wybornie użyć do przesyłki — tak więc dają się równie dobrze zastosować, z zupełnym zaufaniem w ich działalność arcyznakomitą, już to w przyrządzaniu tych zdrojów do użycia w samych Karolowach-warach (Karlsbadzie) już to w ciągu dalszym kuracyi domowej, już też wreszcie przy kuracyi formalnej u tych chorych, którym okoliczności udać się do samego zdrowiska podróży wzbraniają.

Przesyłane wody piją się albo na zimno albo na ciepło po ogrzaniu ich do stopnia zbliżającego się do ciepłoty wody tej u samego źródła. O tem przy każdej przesyłce dokładna nauka zawsze dołączoną będzie.

Ze wszystkimi obstalunkami na rzeczony wody mineralne (Sprudelsalz i Sprudelseife) uprasza się u dawać do Jana Wentzla w Krakowie.